



FUNDACJA
IM. STEFANA
BATOREGO

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. 22 536 02 00
fax 22 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Komunikat prasowy

Warszawa, 01.06.2017

Eksperci Fundacji im. Stefana Batorego przygotowali kartę wyborczą tzw. „płachtę” wygodną dla wyborcy

W związku z konsultacjami nt. wyglądu kart do głosowania prowadzonymi przez PKW Zespół ekspertów z Fundacji im. Stefana Batorego opracował propozycję karty jednostronicowej – tzw. „płachty”. Jest cztery razy mniejsza niż wzór prezentowany uczestnikom dotychczasowych konsultacji. Jej zastosowanie byłoby możliwe w minimum 95,6 % okręgów w wyborach samorządowych do sejmików, powiatów i miast-powiatów. Karta jednostronicowa jest również rozwiązaniem preferowanym przez Kodeks wyborczy. Projekt został przekazany do PKW wraz z założeniami dalszych badań.

Dlaczego wygląd karty jest ważny

Eksperci, którzy przeprowadzili badanie kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014 rekomendowali m.in. odejście od kart zbroszurowanych (tzw. książeczek). Ich wprowadzenie przyczyniło się do gwałtownego wzrostu liczby głosów nieważnych. Wyborcy zaznaczali po jednym kandydacie na każdej stronie, traktując je jak odrębne karty wyborcze. Można szacować, że w ten sposób zmarnowało się 690 000 głosów. Doprowadziło to do kryzysu zaufania części opinii publicznej co do uczciwości wyborów.

Zdaniem dr Adama Gendźwiłła: „Karta w postaci płachty jest rozwiązaniem znacznie prostszym, oszczędniejszym i bezpieczniejszym. Taka karta od razu w sposób czytelny prezentuje pełny zakres wyboru i może przyczynić się do ograniczenia liczby głosów nieważnych albo oddanych przez pomyłkę na inną listę niż wyborca zamierzał. Co nie mniej ważne, zapewni tajność głosowania wyborcom niewidomym i niedowidzącym. W przypadku kart-broszur, aby wyborca mógł skorzystać z nakładki w języku Braille’a, w praktyce - ktoś musi mu najpierw pomóc odnaleźć odpowiednią stronę z listą na którą chce zagłosować. Trudno w takim wypadku mówić o samodzielnym tajnym głosowaniu.”

Na problemy z broszurą zwracali uwagę uczestnicy konsultacji prowadzonych przez Państwową Komisję Wyborczą. Ich zdaniem karta w formie broszury jest wygodniejsza. Przyznawali jednak, że bez pomocy innej osoby mogą mieć problemy z precyzyjnym ułożeniem na karcie nakładki Braille’a i że „większe ryzyko pomylenia jest przy stosowaniu broszurki”. Zwracali także uwagę na zalety „płachty”: zwiększa „prawdopodobieństwo oddania głosu autentycznie samodzielnie i niepomylenia się”, „daje możliwość pełnego oglądu wszystkich alternatyw”, „jest łatwiejsza, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji”. Wszyscy zgodnie krytykowali jedynie rozmiar prezentowanej „płachty” A0 jako nieporęczny, niepraktyczny, zniechęcający do głosowania.

Karta-płachta może być wygodna

W dotychczasowych konsultacjach PKW prezentowała uczestnikom kartę w formacie A0 (118,9 cm x 84,1 cm) czyli płachtę-gigant rozmiarów mapy ściennej. To zrozumiałe, że taki rozmiar był oceniany jako bardzo niewygodny.

Eksperci z Fundacji wspólnie z projektantami grafiki użytkowej postanowili sprawdzić czy rzeczywiście płachta musi być aż tak duża. W oparciu o dane z 2014 roku, wyliczyli, że znacznie poręczniejszy format A2 (wykorzystany w pionie lub poziomie w zależności od liczby i długości list kandydatów), mógłby być zastosowany w 95,6 % wszystkich okręgów. A gdyby minimalnie zmniejszyć rozmiar czcionki i odstępy między wierszami, to nawet w 98,8% okręgów.

Zdaniem dr hab. Jacka Hamana: „W niewielkim procencie okręgów, głównie wielkomiejskich, gdzie jest wiele list i wielu kandydatów można stosować poprawione, przyjaźniejsze dla wyborców i zaopatrzone w jasną instrukcję karty-broszury. Projekt takiej broszury kilka tygodni temu przekazaliśmy do PKW. Różne formaty kart, to nie jest sytuacja idealna. Jednak priorytetem powinno być ograniczenie liczby głosów nieważnych.”

„Takie rozwiązanie będzie zgodne z art. 40 Kodeksu wyborczego, który stanowi, że karta do głosowania ma postać kartki jednostronnie zadrukowanej, a dopiero jeśli opracowanie lub wykonanie takiej karty nie jest możliwe – broszury.” – dodaje Joanna Załuska dyrektorka programu Masz Głos, Masz Wybór w Fundacji im. Stefana Batorego.

Eksperci zwracają także uwagę, że najlepszym rozwiązaniem byłoby skrócenie list kandydatów do racjonalnych rozmiarów, tzn. do liczby równej lub o 1 większej od liczby mandatów do obsadzenia w danym okręgu. **Wówczas jednostronicowe karty wyborcze można by stosować w całym kraju.** Taką zmianę, wymagającą nowego zapisu w Kodeksie wyborczym eksperci Fundacji Batorego postulują od dawna. Żaden projekt karty nie zastąpi też regularnej edukacji wyborców.

Potrzebne jest solidne badanie

Zaprezentowane wzory kart to na razie propozycja. Zanim zostaną wprowadzone do użytku powinny być poddane wnikliwemu badaniu z udziałem różnych grup wyborców którym głosowanie sprawia szczególne trudności: niedowidzących, niewidomych, z niesprawnością ruchową czy ogólnym ograniczeniem sprawności ze względu na wiek.

Badanie należy przeprowadzić w warunkach „laboratoryjnych”, symulujących sytuację lokalu wyborczego. Uczestniczyć w nim powinno po kilku przedstawicieli wybranych grup wyborców (łącznie 25-30 osób). Ich zadaniem będzie oddanie głosu na kandydata, którego nazwisko wylosują przed przystąpieniem do głosowania (po kolei na wszystkich wzorach kart). Tylko wtedy będzie można sprawdzić jaki wzór karty ułatwia znalezienie osoby, na którą wyborca chce zagłosować. Podczas dotychczasowych konsultacji sprawdzano na której karcie (płachcie czy w broszurze) łatwiej jest postawić krzyżyk – przy dowolnym nazwisku, byle w kratce.

Dopiero po przeprowadzeniu takiego badania będzie można ocenić, czy projekty są gotowe do użytku czy też należy je skorygować.

Wzory karty wyborczej-„płachty” przygotowanej przez ekspertów Fundacji Batorego:

http://bit.ly/Batory_PlachtaWyborczaUkladPionowy

http://bit.ly/Batory_PlachtaWyborczaUkladPoziomy

Więcej informacji:

Marzena Płudowska

Fundacja im. Stefana Batorego

+48 508-850-464, mpludowska@batory.org.pl